

POSTANOWIENIE

25 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 25 listopada 2025 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku K.S.

z udziałem S.K.

o podział majątku wspólnego,

na skutek skargi kasacyjnej K.S.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie

z 5 lutego 2025 r., II Ca 2250/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. stwierdza, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.**

[dr]

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do powyższych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy jej przyjęcia do rozpoznania wynika z oceny,

czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wnioskodawczyni wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w celu udzielenia odpowiedzi na następujące pytania: - „czy w związku ze stanowiskiem zawartym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 marca 2013 r., III CZP 88/12, że współwłaściciel może domagać się wynagrodzenia od pozostałych współwłaścicieli za brak możliwości współposiadania rzeczy wspólnej na podstawie art. 224 § 2 k.c. współwłaściciel taki zgodnie z treścią ww. normy musi wytoczyć powództwo o dopuszczenie do współposiadania, w sytuacji której zgodnie z uchwałą SN pełnego składu Izby Cywilnej z 28 września 1963 r., III CO 33/62 brak jest prawnej możliwości skutecznego dochodzenia na drodze sądowej roszczenia o dopuszczenie do współposiadania budynku mieszkalnego, czy też wystarczające jest wezwanie drugiego współwłaściciela o dopuszczenie do współposiadania, czy też w związku z faktem, że z racji braku możliwości współkorzystania i współposiadania rzeczy wspólnej takie wynagrodzenie nie jest należne?”; - „czy w sytuacji spłaty całości wspólnego, solidarnego długu współmałżonków, przez osobę trzecią, którego efektem jest zwolnienie z długu obu małżonków jako dłużników solidarnych a tym samym do przysporzenia majątkowego obu małżonków możliwe jest przyjęcie, iż doszło do darowizny na rzecz jedynie jednego ze współmałżonków, w sytuacji gdy umowa o zwolnienie z długu wskazana w art. 508 k.c. jest umową nazwaną zawartą w Kodeksie Cywilnym, a tym samym na zasadzie art. 889 pkt 1 k.c. tego rodzaju przysporzenia nie mogą być traktowane jako darowizna, zwłaszcza, że zgodnie z art. 337 k.c. zwolnienie z długu nie ma skutku wobec dłużników solidarnych?”.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga określenia problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną

uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

Problemy przedstawione przez skarżącą nie mają cech zagadnienia prawnego w znaczeniu przytoczonym powyżej. W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 marca 2013 r., III CZP 88/12, OSNC 2013, nr 9, poz. 103 i powołane tam orzecznictwo). Podstawę do określenia zakresu uprawnionego posiadania rzeczy wspólnej i korzystania z niej zarówno w sytuacji, w której możliwe jest zgodne współposiadanie i korzystanie z całej rzeczy przez wszystkich uprawnionych bez względu na wielkość ich udziałów we współwłasności, jak i w sytuacji, w której z jakichkolwiek przyczyn nie jest to możliwe, stanowi art. 206 k.c. Jeżeli tylko niektórzy współwłaściciele posiadają rzecz wspólną i korzystają z niej z naruszeniem wynikających z art. 206 k.c. analogicznych uprawnień innych współwłaścicieli, to taka sytuacja nie jest zgodna z tym przepisem, który nakazuje jednakowe traktowanie wszystkich uprawnionych. Współwłaściciel, który posiada rzecz wspólną w szerszym zakresie, niż mogą to czynić inni współwłaściciele uzyskuje korzyść, która powinna być między nimi rozliczona, według przysługujących współwłaścicielom udziałów (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 14 października 2011 r., III CSK 288/10, z 5 maja 2020 r., IV CSK 567/19). Możliwość jednakowego i równoprawnego posiadania oraz korzystania z rzeczy wspólnej przez współwłaścicieli zgodnie z art. 206 k.c. nie obejmuje wszystkich sytuacji, lecz dotyczy tylko wypadków, w których możliwe jest zgodne współposiadanie oraz współkorzystanie z rzeczy wspólnej przez wszystkich

uprawnionych. Zależy zatem od właściwości nieruchomości. Na podstawie art. 206 k.c. nie można rozwiązać sytuacji, w których z uwagi na naturę (właściwości) rzeczy wspólnej lub stosunki panujące między współwłaścicielami wszyscy uprawnieni nie mogą zgodnie współposiadać i współkorzystać z rzeczy.

W judykaturze wyjaśniono również, że do naruszenia uprawnień z art. 206 k.c. nie dochodzi nie tylko wówczas, gdy współwłaściciele zawarli porozumienie określające inny od ustawowego sposób korzystania z rzeczy wspólnej albo gdy zostało wydane w tym przedmiocie orzeczenie sądu, ale także wtedy, gdy jeden ze współwłaścicieli zrezygnuje z wykonywania tego uprawnienia na rzecz innego lub innych współwłaścicieli (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z 19 marca 2013 r., III CZP 88/12, OSNC 2013, nr 9, poz. 103 oraz postanowienia: z 23 września 2016 r., II CSK 799/15 i z 24 listopada 2017 r., I CSK 109/17 - nie publ.).

Formułując zagadnienie skarżąca nie wzięła pod uwagę pod uwagę, że ustalenia faktyczne sądów *meriti* są dla Sądu Najwyższego wiążące i niemożliwe wprost do zakwestionowania w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Okręgowy szczegółowo wyjaśnił, z jakich przyczyn stwierdził, że wnioskodawczyni w rzeczywistości nie miała zamiaru korzystać ze wspólnej nieruchomości, gdyż samodzielnie podjęła decyzję o opuszczeniu nieruchomości, nie zgłaszając przy tym chęci powrotu i ponownego zamieszkania, czy też innego korzystania z nieruchomości („wyprowadziła się z domu w I. z własnej woli, nagle, bez pożegnania z dziećmi, pod pretekstem kłótni z mężem. Wyprowadzając się zabrała klucze do domu, które następnie oddała córce”). Jeżeli nie doszło do naruszenia uprawnień wnioskodawczyni określonych w art. 206 k.c., to nie może ona domagać się od uczestnika wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Wbrew twierdzeniom skarżącej nie sposób uznać, że w niniejszej sprawie istnieją problemy w związku z wykładnią przepisów o zwolnieniu z długu małżonków, gdyż sądy obu instancji nie odwołały się do art. 373 k.c. przy ocenie sytuacji między rozwiedzionymi małżonkami i członkami rodziny uczestnika. Sądy *meriti* ustaliły, że uczestnik spłacał zobowiązania w stosunku do osób trzecich

dotyczące składników majątku gromadzonego w czasie trwania małżeństwa stron, a wykorzystywał w tym celu środki przekazane mu jako darowizny przez członków rodziny. Darowizny te były czynione z zamiarem przysporzenia jedynie na rzecz uczestnika. Sąd Okręgowy szczegółowo objaśnił przyczyny, które zadecydowały o zakwalifikowaniu darowizn uczynionych przez rodziców uczestnika jako świadczeń wyłącznie na rzecz syna i ta argumentacja nie budzi wątpliwości, a związku z dokonanymi w sprawie ustaleniami można też dodać, że rodzice uczestnika dbali o zabezpieczenie także swoich interesów majątkowych i z ostrożnością podchodzili do świadczeń, których beneficjentami byłyby strony (pierwsze mieszkanie stron nabyli na współwłasność z uczestnikiem w częściach odpowiednio $\frac{3}{4}$ i $\frac{1}{4}$, a w tytułach przelewów wyraźnie zaznaczali, że działają za uczestnika albo na jego rzecz, nie zaś także wnioskodawczyni). Sądy obu instancji uznały, że środki przekazane uczestnikowi tytułem darowizny powinny zostać zakwalifikowane jako osobiste nakłady uczestnika na majątek wspólny i mogły zostać rozliczone w niniejszym postępowaniu.

Skoro sposób zastosowania prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego przez Sąd drugiej instancji nie był oczywiście wadliwy, to brak było podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 520 § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

[dr]

[SOP]